

### Visio intellectualis

W pierwszym liście św. Pawła do Koryntian można przeczytać słowa, w których Apostoł w następujący sposób przedstawia moc i mądrość Ducha Świętego: „Duch przenika wszystko – pisze św. Paweł – nawet głębokości Boga samego. Kto zaś z ludzi zna to, co ludzkie, jeśli nie duch, który jest w człowieku? Podobnie i tego, co Boskie nie zna nikt, tylko Duch Boży” (1 Kor 2, 10b-11). Ta nieskończona mądrość – mądrość, która pozwala Duchowi przenikać i poznawać najgłębsze tajemnice Boga – świadczy nie tylko o tym, że posiadając całą wiedzę o Bogu, a więc dorównując Mu pod względem poznania, jest z nim także równy co do natury – jest samym Bogiem: trzecią, obok Ojca i Syna, osobą Trójcy Świętej. Owa mądrość świadczy również o tym, że nikt, poza samym Bogiem nie może zgłębić Jego nieskończonej, wiecznej, świętej istoty. Nie mogą tego uczynić również aniołowie.

Wrodzone formy poznawcze, które wlał w anielskie umysły Bóg w momencie ich stworzenia, zapewniają tym duchowym bytom ogromną wiedzę i mądrość. Ich wiedza nie jest jednak nieograniczona. „Jako stworzenie Boże – pisze ks. Melchior Fryszkiewicz – anioł jest ograniczony zarówno w doskonałości swej natury, jak i co do działania, mimo iż mądrość jego jest wielka i najbardziej zbliżona do Bożej. Są bowiem sprawy, których nie jest w stanie pojąć, np. nie może zrozumieć Boga i Jego przymiotów”<sup>1</sup>. Oczywiście aniołowie oglądają Boże oblicze, są przecież zanurzeni w świetle Jego chwały i głęboko zjednoczeni z Bogiem wszechogarniającą i uszczęśliwiającą więzią miłości. Mimo to nie potrafią *bezpośrednio* i w sposób wyczerpujący poznać istoty Tego, którego ponad wszystko miłują i przez którego są miłowani – tak ogromna jest wielkość, doskonałość i świętość Boga. Aniołowie mogą natomiast poznawać istotę Boga *pośrednio*, dzięki temu, że posiadają dogłębne, bezpośrednie poznanie samych siebie. I jest to jeszcze jedna, niezwykle ważna cecha ich naturalnych zdolności poznawczych. O ile bowiem człowiek swoją wiedzę o świecie czerpie ze zmysłów – konieczne do poznania formy wydobywa z otaczającej go rzeczywistości poprzez doświadczenie – a samego siebie poznaje pośrednio, obserwując swoje myśli, pragnienia, zachowania, emocjonalne reakcje i rozmaite działania, o tyle anioł całe stworzenie poznaje dzięki wrodzonym formom poznawczym, siebie samego natomiast – bezpośrednio, widząc w jednym, intelektualnym oglądzie całą swoją istotę. Jest to tak zwane *widzenie umysłowe* (*visio intellectualis*) dzięki któremu może on również, mocą swojej natury, poznawać Boga. Św. Tomasz z Akwinu wyjaśnia, że anioł, poznając bezpośrednio siebie, „poprzez swoją istotę jako podobiznę Boga, poznaje Boga. Nie widzi jednak samej istoty Boga; żadna bowiem stworzona podobizna nie zdoła przedstawić istoty Bożej; i dlatego poznawanie to raczej jest zbliżone do poznawania w zwierciadle; wszak i sama natura anielska jest poniekąd zwierciadłem przedstawiającym Bożą podobiznę”<sup>2</sup>. Słowa te w następujący sposób komentuje o. Pius Belch: „Zaiste, anioł poznając siebie dogłębnie, widzi czym jest, a czym nie; widzi swoje miejsce w hierarchii stworzeń; dostrzega granice swojego bytu, zwłaszcza odrębność swojego istnienia od istoty i zależność od Boga w istnieniu; widzi, że jego doskonałości: umysł, życie, istnienie, idee itd. są mu udzielone, są cząstkowe, są udziałem w pełnej wyższej Istocie, Myśli, Życiu, Istnieniu itd. Odkrywa więc swoją zależność i powiązania z Bogiem – bytem bezwzględny i nieograniczony. Poznaje zatem, że Bóg istnieje, jest przyczyną wszystkiego, i że góruje nieskończeniem nad wszystkim, co istnieje; a poznaje to tym doskonalej, jaśniej, im sam bliżej stoi Boga, im jego istota lepiej odbija w sobie doskonałości

<sup>1</sup> M. Fryszkiewicz, *Rzecz o Aniołach*, Warszawa 1993, s. 27.

<sup>2</sup> Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, tłumaczenie i komentarze P. Belch, Londyn 1978, t. 4, s. 176, I, 56, 3.

Boże, a jego myśl jest potężniejsza. Lepiej przeto zdoła rugować z Boga to, co mu nie przysługuje; jaśniej widzi nadwyższość Boga – wszystkich doskonałości w Bogu; doskonalej też dostrzega zależność swoją i wszystkiego od Boga jako od przyczyny bezwzględnej i powierzchniowej”<sup>3</sup>.

To pośrednie poznanie istoty Boga przez aniołów ma także swoje dalsze konsekwencje: nie są im znane również pewne tajemnice i sprawy przyszłe zależne od wolnej woli Boga. Ks. Melchior Fryszkiewicz zwraca uwagę, że jak pisze, „rozróżniamy dwojakiego rodzaju sprawy przyszłe, prędzej czy później mające nastąpić: konieczne, będące konsekwencją przyczyn koniecznych i wolne, zależne od wolnej woli. Anioł poznaje rzeczy przyszłe konieczne, gdyż zna ich przyczyny. Posiada je w sobie, jako idee wlane przez Boga. Anioł wie, na przykład, że nadchodząca chmura przejdzie bez kropelki deszczu; że inna chmura spowoduje ulewę, która wyrządzi wielkie szkody materialne (...). Rzeczy przyszłych wolnych anioł nie może znać na pewno i nieomylnie. Poznaje je jako rzeczy prawdopodobnie mające nastąpić. Dokładną znajomość rzeczy przyszłych wolnych – dodaje ks. Fryszkiewicz – Pismo Święte przypisuje jedynie Bogu”<sup>4</sup>. Mimo to, nawet przy tego rodzaju ograniczeniach rzeczy przyszłe wolne są przez aniołów poznawane o wiele doskonalej niż mógłby to uczynić człowiek, a jest tak przede wszystkim dlatego, że aniołowie o wiele doskonalej i ogólniej poznają przyczyny rzeczy. Co więcej, jak podaje komentarz do *Sumy teologicznej* św. Tomasza z Akwinu, do poznania rzeczy przyszłych „anioł nie dostaje nowych form poznawczych, ale wystarczają mu te, jakie już ma (...). Po prostu z momentem swojego pojawienia się rzecz tę zaczyna również przedstawiać odpowiednia forma poznawcza myśli anielskiej (...). Formy te przedstawiają rzeczy według tego, jak się pojawiają i następują po sobie; nie są więc statyczne, ale dynamiczne”<sup>5</sup>. Ostatecznie jednak całkowicie pewne poznanie przez aniołów rzeczy przyszłych wolnych zależy od woli Boga. Podobnie ma się rzecz z Bożymi tajemnicami i ludzkimi myślami – aniołowie poznają je tylko wtedy, gdy zostaną im one objawione przez Boga, lub przez samego człowieka – w akcie modlitwy. W ten sposób tylko sam Bóg poznaje bezpośrednio ludzkie myśli ponieważ tylko On może bezpośrednio działać na wolę człowieka, a ona nie blokuje mu do nich dostępu. Sami z siebie mogą natomiast aniołowie poznawać ludzkie myśli w ich skutkach czy przejawach i ze względu na szczególną doskonałość ich władzy poznawczej czynią to o wiele doskonalej niż człowiek<sup>6</sup>.

W konsekwencji, naturalne zdolności poznawcze aniołów zostają wzmocnione i dopełnione Bożą łaską. Właśnie to poznanie przez łaskę stanowi – obok naturalnego – drugie źródło wiedzy i mądrości aniołów. Dzięki ich zjednoczeniu z Bogiem owe dwa źródła wiedzy łączą się w anielskich umysłach w jedno potężne światło poznawcze, dzięki któremu te niebiańskie duchy mogą poznawać i realizować zamysły Bożej miłości. Nie wszyscy jednak poznają je w taki sam sposób i w tym samym stopniu...

Aleksander Bańka

---

<sup>3</sup> Tamże, s. 250-251.

<sup>4</sup> M. Fryszkiewicz, *Rzecz o Aniołach*, dz. cyt., s. 27.

<sup>5</sup> Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, dz. cyt., s. 252.

<sup>6</sup> Tamże, s. 206, I, 57, 4